

Sygn. akt *I ACa 849/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: Bogdan Wysocki

Sędziowie: Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Ewa Staniszevska (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko **L. K. (1), A. K. (1), A. K. (2)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 lipca 2019 r. sygn. akt XVIII C 1075/17

I. 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 7 kwietnia 2017 r., sygn. XVIII Nc 147/17 w części nakazującej pozwanym zapłatę kwoty 84.942,14 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące dziewięćset czterdzieści dwa złote czternaście groszy) wraz ze wskazanymi w nakazie ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami postępowania, a w pozostałej części nakaz zapłaty uchyla i powództwo oddala,

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu pozostałej części kosztów zastępstwa procesowego,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 8.448 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska

--	--	--

UZASADNIENIE

Powódka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. (wcześniej: (...) SA z siedzibą w P.) wniosła o zasądzenie na jej rzecz nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla solidarnie od pozwanych Ł. K. (1), A. K. (1) i A. K. (2) 87.945,93 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 listopada 2016r. do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że posiada weksel bez protestu wystawiony 13 marca 2015r. przez pozwanego Ł. K. (1) i poręczony przez pozostałe pozwane. Termin płatności upłynął 8 listopada 2016r. Pozwani do dnia wniesienia pozwu nie zapłacili powódce dochodzonej należności i to pomimo przedstawienia weksla do wykupu. Powódka wskazała, że weksel stanowiący podstawę dochodzonego roszczenia był wekslem gwarancyjnym in blanco wystawionym przez pozwanego Ł. K. (1) na zabezpieczenie wszelkich ewentualnych roszczeń, jakie mogły powstać z umowy współpracy z 24 marca 2015r. Na podstawie art. 32 ustawy pozostałe pozwane – poręczyciele wekslowi odpowiadają tak samo jak wystawca weksla.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 7 kwietnia 2017r. zasądzono od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 87.945,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 9 listopada 2016r. do dnia zapłaty oraz 4.717 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Pozwani zaskarżyli powyższy nakaz zapłaty w całości, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podnieśli zarzuty nieważności umów (w tym w szczególności umowy współpracy), wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem, jak również nieudowodnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego. Z ostrożności procesowej pozwani wnieśli o rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia, powołując się na swoją sytuację majątkową.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2019r. Sąd Okręgowy w Poznaniu: w punkcie 1) uchylił w całości wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu pod sygnaturą akt (...) nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z 7 kwietnia 2017r. i powództwo oddalił; w punkcie 2) zasądził od powódki z tytułu zwrotu kosztów procesu:

- a) na rzecz pozwanego Ł. K. (1) 3.317 zł,
- b) na rzecz pozwanej A. K. (1) 3.617 zł,
- c) na rzecz pozwanej A. K. (2) 3.117 zł;

w punkcie 3) nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 4.363,52 zł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd powołał się na następujące fakty i wnioski prawne.

24 marca 2015r. pozwany Ł. K. (1) zawarł z powódką umowę współpracy.

W związku z zawarciem tej umowy pozwany nabywał od powódki towary i usługi na potrzeby prowadzonego przez siebie pod logo powódki sklepu w S..

Pozwany zawarł z powódką tego samego dnia umowę dodatkową zastrzegającą powódce prawo własności towarów dostarczanych agentowi oraz umowę podnajmu, mocą której pozwany wynajął od powódki lokal użytkowy na potrzeby prowadzonego sklepu.

W celu zakupu kasy rejestrującej powódka udzieliła nadto pozwanemu pożyczki

w wysokości 2.212,77 zł.

We wskazanej wyżej dacie powódka i pozwany Ł. K. (1) zawarli również umowę agencyjną.

W celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z powołanej wyżej umowy współpracy pozwany Ł. K. (1) podpisał i wręczył powódce weksel in blanco. Na odwrocie weksla podpisały się pozwane A. K. (1) i A. K. (2), każda obok adnotacji „poręczam”.

Do powyższego weksla została sporządzona deklaracja wekslowa (oświadczenie wekslowe), zgodnie z którą posiadacz weksla, tj. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. będzie uprawniony do wypełnienia weksla na kwotę wszelkich wymagalnych zobowiązań wobec (...) Sp. z o.o. wynikających z umowy współpracy z 24 marca 2015r., w tym w szczególności z tytułu zakupu towarów handlowych lub świadczenia usług, wraz z należnościami ubocznymi. Nadto posiadacz weksla uprawniony został do wypełnienia tego weksla według własnego uznania, w zakresie daty i miejsca wystawienia, daty i miejsca płatności, nazwy i siedziby posiadacza jako remitenta oraz do opatrzenia weksla według własnego uznania klauzulą domicylu, bez protestu. Wypełniony weksel, posiadacz weksla uprawniony był przedstawić do zapłaty, a w przypadku niezapłacenia sumy wekslowej przez wystawcę lub poręczycieli w terminie siedmiu dni od daty wezwania, wystąpić do sądu o wydanie nakazu zapłaty bez protestu. Wezwanie do zapłaty kwoty wymagalnych zobowiązań, wystawca, jak i poręczyciele traktują jako przedstawienie weksla do wykupu. Pozwani wyrazili zgodę na treść powyższej deklaracji wekslowej.

Współpraca między powódką a pozwanym Ł. K. (1) została zakończona 31 marca 2016r.

Po zakończeniu umowy współpracy, powódka wezwała pozwanego Ł. K. (1) do zapłaty 87.945,93 zł z tytułu niezapłaconych faktur za dostarczony towar oraz innych zobowiązań wynikających z umowy współpracy z 24 marca 2015r.

M. z 7 września 2016r. pozwany Ł. K. (1) zwrócił się do powódki o rozłożenie zadłużenia na raty, przedstawiając propozycję spłaty zadłużenia w 219 ratach po 400 zł każda.

W odpowiedzi na powyższe, powódka poinformowała pozwanego, że jego propozycja została odrzucona i przedstawiła cztery własne propozycje spłaty zadłużenia, które jednak nie zostały przez pozwanego zaakceptowane.

W październiku 2016r., powołany wcześniej weksel in blanco został wypełniony miejscem wystawienia – S., datą wystawienia – 13 marca 2016r., datą płatności – 8 listopada 2016r., sumą wekslową – 87.945,93 zł i oznaczeniem remitenta – (...) Sp. z o.o. z/s w P..

Pismami z 20 października 2016r. powódka wezwała wystawcę weksla i poręczycieli wekslowych do wykupu weksla.

Powódka wystawiła szereg potwierdzeń operacji, faktur i innych dokumentów księgowych, mających dokumentować współpracę z pozwanym Ł. K. (1) oraz rozliczenie wzajemnych należności.

Dokumenty te nie potwierdzają salda rozliczeń przedstawionego przez powódkę.

Cały majątek (...) SA został 30 listopada 2010r. przeniesiony w trybie połączenia na (...) Sp. z o.o., która zmieniła nazwę na (...) Sp. z o.o.

9 lutego 2017r. (...) Sp. z o.o. uległa przekształceniu w (...) SA.

W 2018r. cały majątek spółki (...) SA z siedzibą w P. został przeniesiony na spółkę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. (wcześniej (...) Sp. z o.o.).

Za szczególnie przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Okręgowy uznał opinię biegłej z dziedziny rachunkowości B. P.. Opinia ta została sporządzona

w sposób wyczerpujący, uporządkowany, wywód opinii jest jasny, przekonujący i pozwala na prześledzenie toku rozumowania biegłej. Co więcej, biegła ustosunkowała się na piśmie oraz w trakcie ustnych wyjaśnień złożonych na rozprawie do wszystkich zarzutów formułowanych względem opinii pisemnej przez stronę powodową. Po przesłuchaniu biegłej powódka nie podnosiła zaś, by dalej kwestionowała opinię przez nią sporządzoną, tym bardziej zaś nie wskazała, jakie okoliczności nie zostały przez biegłą nadal dostatecznie wyjaśnione. Wprawdzie w opinii pisemnej biegła wskazała, że „odmawia wydania opinii”, jednak to oświadczenie Sąd potraktował jako uproszczoną formę wniosku, że w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób jest potwierdzić salda rozliczeń rachunkowych między stronami. Pismo biegłej z 26 listopada 2018r. przyjęło formę opinii pisemnej, zawiera analizę materiału dowodowego i umotywowanie przedstawionego wniosku, a w konsekwencji uznane zostało za opinię pisemną biegłej.

Za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał zeznania świadków

D. M. i A. B.. Świadkowie w sposób wysoce ogólny orientowali się w kwestii relacji gospodarczych między stronami, nie posiadały też szczególnej wiedzy na temat rozliczeń między nimi.

W związku ze złożonym na rozprawie 26 kwietnia 2019r. oświadczeniem pełnomocnika pozwanych, że cofa zgłoszony przez siebie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (k. 1221) sąd zwrócił uwagę, że było ono bezskuteczne, albowiem złożone zostało już po tym, jak dowód ten został przeprowadzony.

Sąd nie prowadził postępowania dowodowego w szerszym zakresie, albowiem strony się tego nie domagały, a i sąd nie znalazł podstaw, by postępowanie dowodowe uzupełnić z urzędu.

Przystępując do rozważań prawnych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że w dacie wypełnienia weksla (tj. w październiku 2016 r.), funkcjonował w obrocie prawnym podmiot pod firmą (...) Sp. z o.o., która powstała z dniem 30 listopada 2010r.

w wyniku przeniesienia całego majątku (...) SA w trybie połączenia na (...) Sp. z o.o., która zmieniła nazwę na (...) Sp. z o.o. Zatem zgodnie

z art. 494 § 1 k.s.h., który stanowi, że spółka przejmująca albo spółka nowo zawiązana wstępuje z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej albo spółek łączących się przez zawiązanie nowej spółki, uprawnionym podmiotem do wypełnienia weksla, a tym samym posiadaczem weksla była (...) Sp. z o.o.

Zobowiązanie wekslowe w związku z wekslem in blanco powstaje w chwili wypełnienia weksla (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 lutego 2014 r., I ACa 965/13), zatem skoro weksel został wypełniony w dacie istnienia i funkcjonowania podmiotu (...) Sp. z o.o., to nie mógł być wypełniony przez inny, wcześniej istniejący podmiot, który w tym momencie nie istniał i nie miał zdolności prawnej.

Nadmienił, że w toku postępowania, w wyniku przekształcenia (...) Sp. z o.o. w (...) SA, powódka ponownie istniała jako Spółka Akcyjna, by następnie zostać przejętą przez inną spółkę (będącą spółką z ograniczoną odpowiedzialnością), która zmieniła firmę na (...), tym samym zgodnie z art. 553 § 1 k.s.h. i art. 494 § 1 k.s.h., do zamknięcia rozprawy powódce przysługiwały wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej, a następnie przejętej, co w konsekwencji przesądzało o braku wątpliwości co do legitymacji procesowej powódki, jak również jej zdolności sądowej.

Sąd zauważa jednocześnie, że firma remitenta została określona zgodnie z oznaczeniem zawartym w KRS, zaś użycie skrótu w odniesieniu do formy organizacyjno-prawnej było dopuszczalne z uwagi na treść art. 160 § 2 k.s.h.

Weksel, na którym powódka oparła żądanie pozwu był wekslem własnym in blanco, wystawionym przez pozwanego Ł. K. (1). Weksel ten jest wekslem ważnym, gdyż zawiera wszystkie elementy wymagane przepisem art. 101 ustawy

z 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe. Powódkę i wystawcę weksla, jak również poręczycieli wekslowych wiązała deklaracja wekslowa złożona przez powódkę. Przepis art. 10 Prawa wekslowego nie wymaga żadnej szczególnej formy porozumienia wekslowego, które może zatem być zawarte na piśmie, czy ustnie, w sposób wyraźny, bądź nawet dorozumiany.

Zgodnie z art. 9 Prawa wekslowego, wystawca odpowiada za przyjęcie i za zapłatę weksla. W myśl zaś art. 30 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego, zapłatę wekslu można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej

lub co do jej części. Poręczenie może dać osoba trzecia lub nawet osoba podpisana na wekslu. Poręczenie oznacza się wyrazem „poręczam” lub innym zwrotem równoznacznym i podpisuje

je poręczyciel. Poręczenie może być napisane na przedniej lub na odwrotnej stronie weksla, przy czym sam podpis na przedniej stronie wekslu uważa się za udzielenie poręczenia, wyjąwszy gdy jest to podpis wystawcy lub trasata. Poręczenie powinno wskazywać, za kogo

je dano. W braku takiej wskazówki uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę.

Nie ulega wątpliwości, że pozwane A. K. (1) i A. K. (2) poręczyły za zapłatę przedmiotowego weksla przez wystawcę, składając swoje podpisy na odwrocie weksla, przy oświadczeniu „poręczam”. Okoliczność ta nie była sporna między stronami.

Zgodnie z art. 47 Prawa wekslowego, kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali.

W myśl zaś przepisu art. 32 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego, poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył.

Przepis art. 10 Prawa wekslowego reguluje dopuszczalny zakres zarzutu niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksla, nie ma jednak na celu podważania abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Powołany przepis osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ze względu na ściśle powiązanie weksla in blanco z porozumieniem stron

co do jego uzupełnienia pozwany w procesie wekslowym może się bronić zarzutami,

że uzupełnienie weksla, stanowiącego podstawę powództwa, nastąpiło niezgodnie

z udzielonym przez niego upoważnieniem. Zarzuty takie mogą być podnoszone bez żadnych ograniczeń, jeżeli powodem jest bezpośredni odbiorca weksla in blanco.

Konstrukcja rozważanego przepisu wpływa jednak na rozkład ciężaru dowodu w procesie,

w którym powód dochodzi należności z weksla. Przepis ten obciąża dłużnika wekslowego ciężarem udowodnienia okoliczności w nim wymienionych w celu zwolnienia się

ze zobowiązania wekslowego. Obejmuje to również spoczywający na dłużniku wekslowym obowiązek dowodowy wykazania, że suma wekslowa nie została należycie ustalona. Suma, jaką powód wpisał na wekslu, może być kwestionowana jako wpisana niezgodnie z deklaracją wekslową.

W dalszej kolejności sąd zauważył, że nie był zasadny podniesiony przez pozwanych zarzut nieważności umów zawartych przez strony, w tym umowy współpracy z 24 marca 2015r. Nieważności tych umów pozwani upatrywali w podpisaniu ich przez osoby nieuprawnione

do reprezentacji powódki. Powódka przedstawiła jednak pełnomocnictwa dla J. B.

i T. B., a więc osób podpisanych pod umowami, z których wynika umocowanie dla tych osób do działania w jej imieniu. Niezależnie od powyższego sąd zauważa, że gdyby takie pełnomocnictwa nie zostały złożone, a w konsekwencji uznać by należało,

że podpisane pod tymi umowami w imieniu powódki osoby nie były należycie umocowane,

to ważność i skuteczność zawartych przez strony umów zależały od ich potwierdzenia przez powódkę (art. 103 k.c.). Powódka bez wątplenia potwierdziła te czynności prawne, co czyni je ważnymi i skutecznymi. Wytoczenie zatem powództwa w niniejszej sprawie, ale i wcześniejsze wezwanie pozwanych do zapłaty stanowiły potwierdzenie czynności prawnych w postaci kwestionowanych przez pozwanych umów.

Brak było też podstaw, zdaniem Sądu Okręgowego, by nieważność tychże umów przyjąć z innych niż omówiona wyżej przyczyn, jak również, by ich zapisy (w szczególności zaś postanowienia umowy współpracy) uznać za abuzywne. Twierdzenia w tym zakresie pełnomocnik pozwanych sformułowała dopiero w mowie końcowej, a przy tym w żaden sposób szerzej ich nie uzasadniła (nie wyjaśniła również, dlaczego zgłasza je dopiero na tym etapie postępowania). Uznać je zatem należało za spóźnione (art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c.). Dalej sąd zauważył, że abuzywność postanowień umowy współpracy w ogóle nie mogła być badana z uwagi na okoliczność, że umowa ta zawarta została między przedsiębiorcami w ramach prowadzonej przez każdą z jej stron działalności gospodarczej (art. 385¹ § 1 k.c.). Niezależnie od powyższego brak było podstaw, aby uznać, że postanowienia zawartych przez powódkę z pozwanych umów (w szczególności umowy współpracy) były nieważne jako sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzające do obejścia prawa (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Postanowienia umów zostały zaakceptowane przez obie strony, w oparciu zaś o zebrany w sprawie materiał dowodowy i twierdzenia pozwanych nie sposób jest uznać, by kształtowały prawa i obowiązki którejkolwiek z nich sprzecznie z ustawą czy zasadami współżycia społecznego. Strona pozwana nie wykazała w szczególności, by w związku z tymi umowami doszło do wyczerpania pozwanego. Ogólne jedynie twierdzenia pozwanych, że zawarte przez strony umowy są nieważne nie były wystarczające, by zarzut ten uznać za usprawiedliwiony.

W ocenie Sądu I instancji, zasadny okazał się natomiast zarzut, że weksel, na który powoływała się powódka został wykonany niezgodnie z porozumieniem.

Wierzyciel (w rozpoznawanej sprawie powódka) ma obowiązek podać, z jakiego dokładnie tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie – bez tego bowiem dłużnik wekslowy nie jest w stanie zbadać zgodności sumy wekslowej z porozumieniem. Obowiązek ten aktualizuje się zwłaszcza wówczas, gdy strona pozwana kwestionuje wykonanie weksla zgodnie z porozumieniem oraz istnienie wymagalnego zobowiązania, na które weksel mógł zostać wykonany. Takie zaś zarzuty sformułowali w rozpoznawanej sprawie pozwani. W odpowiedzi na te zarzuty powódka przedstawiła wyliczenie sumy wekslowej. Z przyczyn wcześniej omówionych to na pozwanych spoczywał w tej sytuacji ciężar wykazania, że jest ono nieprawidłowe, a w konsekwencji, że nie są oni zobowiązani do zapłaty dochodzonej pozewem należności, na którą wykonano weksel. Pozwani wnieśli w związku z tym o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłej z dziedziny rachunkowości na okoliczność wzajemnych rozliczeń między stronami (k. 486). Dowód ten został dopuszczony przez sąd. Ze sporządzonej przez biegłą opinii wynika, że w oparciu o zgromadzoną w aktach dokumentację nie sposób jest potwierdzić salda rozliczeń zgodnie z obrachunkiem przedstawionym przez powodową spółkę. Biegła zwróciła uwagę na różnice w fakturach złożonych do sprawy, które uniemożliwiały dokonanie weryfikacji rozliczeń. Wyjaśniła, że w przypadkach, gdy klienci dokonywali w prowadzonym przez pozwanego sklepie płatności kartą, środki z tego tytułu nie wpływały do ajenta, lecz bezpośrednio do powódki, zaś w oparciu o dokumentację zebraną w aktach sprawy nie była w stanie ustalić, czy wynikające z tego kwoty zostały prawidłowo rozliczone (biegła nie mogła też odnaleźć jednej płatności). Swoje stanowisko biegła podtrzymała ustosunkowując się na piśmie do zastrzeżeń powódki do opinii, jak również w trakcie składania ustnych wyjaśnień na rozprawie. Zwróciła uwagę, że na podstawie materiału dowodowego sprawy nie sposób jest ustalić, czego dotyczyły kompensaty (przyjęte jako forma regulowania należności), albowiem brakowało co do nich dokumentów księgowych. Biegła wyjaśniła,

że po inwentaryzacji powódka wystawiła faktury korygujące, przy czym nie sposób jest z całą pewnością ustalić, czego one dotyczyły, co również wyklucza możliwość dokonania pełnego i wiarygodnego rozliczenia. Wskazała na nieprawidłowość przeprowadzenia przez powódkę jednostronnej inwentaryzacji, zabranie agentowi kluczy do lokalu i niepozostawienie mu żadnego towaru. W trakcie przesłuchania na rozprawie biegła wskazała, że podstawą wystawienia faktury VAT jest dokument WZ, a takich dokumentów nie było. W aktach brak było również dokumentów, które świadczyłyby o potwierdzeniu salda przez strony.

Całokształt okoliczności sprawy dał biegłej podstawy do postawienia stanowczej tezy, że nie sposób jest potwierdzić zadłużenia pozwanych, na jakie powoływała się powódka i którego zasądzenia dochodziła pozwem. W trakcie przesłuchania na rozprawie biegła stwierdziła wręcz, że zarówno jej, jak i agentowi trudno było stwierdzić, czy ten ostatni został prawidłowo rozliczony (nagranie od 00:13:30). To oświadczenie biegłej, a więc osoby dysponującej fachową wiedzą z zakresu rachunkowości, w sposób szczególnie wymowny dowodzi braku transparentności rozliczeń dokonanych przez powódkę. W sytuacji, gdy nawet biegła sądowa z dziedziny rachunkowości nie jest w stanie potwierdzić, że zostały one dokonane w sposób prawidłowy, nie sposób jest uznać, że dochodzenie przez powódkę objętej żądaniem pozwu należności jest usprawiedliwione. Okoliczność ta musi zaś obciążać powodową spółkę.

Po przesłuchaniu biegłej, podczas którego precyzyjnie wyjaśniła ona, jakich dokumentów brakuje, powódka nie przedstawiła żadnej dalszej dokumentacji, która ewentualnie mogłaby – po jej zbadaniu przez biegłą – skutkować zmianą wniosków opinii, w szczególności zaś potwierdzić przedstawianą przez powódkę wysokość zadłużenia pozwanych. Powódka wykazała się w tym zakresie całkowitą biernością. Wprawdzie na rozprawie 26 kwietnia 2019r. pełnomocnik powódki wniósł o zobowiązanie go do złożenia w terminie 30 dni dokumentacji księgowej z dowodami dostaw (k. 1220-1221), tym niemniej wniosek ten nie był zasadny i jako taki podlegał oddaleniu. Brak było podstawy prawnej do tego, by sąd nakładał na stronę powodową zobowiązanie do złożenia dalszej dokumentacji. Sąd może co najwyżej wyrazić zgodę na złożenie pisma przygotowawczego (art. 207 k.p.c.), o co jednak pełnomocnik powódki nie wnosił. Pełnomocnik powódki nie zgłosił też żadnych dalszych wniosków dowodowych i to pomimo, że pismo zawierające wyłącznie wnioski dowodowe może zostać złożone na każdym etapie postępowania. Na złożenie zaś takiego pisma nie jest potrzebna zgoda sądu.

Odnosząc się natomiast do mejla wysłanego powódcie przez pozwanego (zawierającego prośbę o rozłożenie zadłużenia na raty), w którym – jak podnosiła powódka – miał on uznać swój dług, Sąd zauważył, że zawarte w nim oświadczenie pozwanego można co najwyżej zakwalifikować jako uznanie niewłaściwe (por. M. P.-S., komentarz do art. 123 k.c., (...) Prawnej LEX). Dominujący jest obecnie pogląd, że uznanie niewłaściwe długu jest wyłącznie oświadczeniem wiedzy. Przyjmuje się, że pomimo dokonanego poza procesem uznania, dłużnik może nadal zarzucać (z wyłączeniem jednak podnoszenia zarzutu przedawnienia, a to z uwagi na treść art. 123 § 1 pkt 2 k.c.) nieistnienie długu. Dowód istnienia zobowiązania w przypadku uznania niewłaściwego ciąży wówczas na wierzycielu, zaś w przypadku uznania właściwego – na dłużniku. Z przyczyn zaś wcześniej naprowadzonych należało stwierdzić, że pozwani wykazali nieistnienie po ich stronie zobowiązania do zapłaty na rzecz powódki dochodzonej pozwem należności.

Mając na uwadze, że pozwani zaskarżyli nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w całości, a ich zarzuty zostały uznane za zasadne, w punkcie 1. wyroku, Sąd na podstawie art. 496 k.c. uchylił w całości wydany w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym i powództwo oddalił.

O kosztach postępowania, w punkcie 2. wyroku, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości powódka zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

2) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że pismo zawierające twierdzenia biegłego sądowego z dnia 26 listopada 2018r. przyjęło formę opinii pisemnej, która w ocenie Sądu była wyczerpująca, uporządkowana i przekonująca, a w konsekwencji ocenę, iż twierdzenia biegłego są przydatne do oceny roszczenia powódki, a następnie błędne przyjęcie, że z twierdzeń tych wynika, że nie sposób jest potwierdzić zadłużenia pozwanych, na jakie powoływała się powódka i których dochodziła w postępowaniu;

b) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pobieżną i wybiórczą analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparcie wydanego wyroku wyłącznie na twierdzeniach biegłego sądowego, z pominięciem wyciągów z dokumentów księgowych powódki w rozumieniu art. 249 k.p.c., podczas gdy Sąd nie wskazał w tym trybie, że powoływanie się przez powódkę na dokumenty jest niewystarczające i należy je okazać Sądowi;

c) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zebraniem materiałem dowodowym ocenę, iż dokumentacja przedłożona w toku postępowania przed Sądem I instancji nie potwierdza salda rozliczeń przedstawionego przez powódkę, a w konsekwencji uznanie, iż przeprowadzone w sprawie dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na stronie powodowej (art. 6);

d) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki, a także z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ocenę, iż pozwani w toku postępowania przed Sądem I instancji wykazali, iż nie są oni zobowiązani do zapłaty powódce dochodzonej pozwem należności, na którą uzupełniono weksel,

- powyższe miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy bowiem wskutek ww. naruszeń Sąd I instancji uznał, iż pozwani wykazali, iż suma wekslowa została wyliczona niezgodnie z porozumieniem, a tym samym pozwani nie są zobowiązani do zapłaty powódce dochodzonej pozwem należności;

e) naruszenie art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy, co skutkowało uznaniem przez Sąd, iż dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy nie pozwala na potwierdzenie należności dochodzonej przez powódkę podczas gdy Powódka wyraźnie zakreśliła ramy procesu wskazując konkretne roszczenie – konkretne niezapłacone faktury;

f) naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego powódki o przeprowadzenie dowodu z dokumentów przedsiębiorstwa (z zastrzeżeniem 30 dni na jego wykonanie), a następnie przekazanie dokumentów biegłemu celem wydania opinii uzupełniającej, a następnie obciążenie powódki negatywnymi skutkami nieprzedłożenia dokumentów, co skutkowało uznaniem przez Sąd, iż powódka wykazała się biernością w dowodzeniu dochodzonego roszczenia, a także uznaniem przez Sąd, iż powódka nie domagała się uzupełnienia postępowania dowodowego;

g) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, iż pisemne stanowisko biegłego jest opinią w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., co natomiast doprowadziło do błędnej oceny skuteczności cofnięcia wniosku

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego przez pozwanych;

h) naruszenie art. 249 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przy uznaniu przedłożonego przez powódkę wyciągu (zestawienia dokumentów księgowych)

za niewystarczającego, niezażądania od powódki przedstawienia Sądowi pełnych ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa, co skutkowało uznaniem przez Sąd, iż powódka wykazała się biernością w dowodzeniu dochodzonego roszczenia;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 10 Prawa wekslowego poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż powódka nie wykazała roszczenia ze stosunku podstawowego, przy jednoczesnym uznaniu, iż pozwani dopełnili obowiązku udowodnienia, iż weksel został uzupełniony niezgodnie z deklaracją wekslową.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c., wniosła o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVIII Cywilny z dnia

7 kwietnia 2017r. (sygn. akt (...)) wobec pozwanych: Ł. K. (1), A. K. (1), A. K. (2) i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty: 87.945,93 zł (słownie: osiemdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset czterdzieści pięć złotych 93/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych zarówno za pierwszą, jak i za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

b) ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym o przeprowadzenie dowodów przedłożonych do niniejszej apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Fakty ustalone przez Sąd I instancji na podstawie dowodów z dokumentów co do treści umów łączących powódkę z pozwanym Ł. K. (1), wystawienia przez niego i poręczenia przez pozostałe pozwane weksla in blanco, treści podpisanej przez nich deklaracji wekslowej, zakończenia współpracy gospodarczej z dniem 31 marca 2016r., uzupełnienia weksla przez powódkę i wezwania do zapłaty oraz treści dalszej korespondencji stron, przekształceń prawnych powódki – nie budzą żadnych zastrzeżeń. Sąd Apelacyjny przyjął je za własne, czyniąc integralną częścią swoich rozważań.

Uzupełnić je można o fakt, że powódka przed procesem doręczyła pozwanemu

Ł. K. wraz z wezwaniem do zapłaty szczegółowe zestawienie wszystkich dokumentów rozliczeniowych łącznie z datami i wysokością jego wpłat (k. 76 do 87)

oraz zestawienie niezapłaconych faktur i not składających się na sumę wekslową

(k. 100 do 102). Dokumenty te przedstawili pozwani przy zarzutach od nakazu zapłaty, dlatego okoliczność ta nie budzi wątpliwości.

Już w świetle tych faktów na podzielenie zasługiwały wnioski prawne Sądu I instancji odnośnie do bezzasadności zarzutów pozwanych co do nieważności umów łączących

powódkę z Ł. K. (1) oraz co do niespełniania przez weksel wszystkich wymogów formalnych Prawa wekslowego czy nieprzysługiwania powódce legitymacji materialnej i procesowej.

Prawidłowe stanowisko Sądu w tym względzie, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela, zostało wyczerpująco przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlatego niniejszym wystarczy odwołać się do przytoczonych w nim argumentów bez zbędnego ich powtarzania.

Co do zasady słusznie zatem Sąd I instancji ocenił, że z zarzutów pozwanych pozostał do rozważenia zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową i zarzut nieudowodnienia wierzytelności ze stosunku podstawowego.

Za uzasadniony Sąd Apelacyjny uznał przede wszystkim zarzut apelującego naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 10 Prawa wekslowego, art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażający się ustaleniem, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem.

Chociaż w swoich rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy trafnie przedstawił rozkład ciężaru dowodu faktów, z których strony wywodzą skutki prawne wskazując, że na wierzycielu wekslowym ciąży obowiązek procesowy przedstawienia weksla zawierającego wszystkie elementy wymagane Prawem wekslowym, wypełnionego zgodnie z deklaracją wekslową

w przypadku weksla in blanco, skonkretyzowania wierzytelności wekslowej, natomiast na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek wykazania nieistnienia wierzytelności wekslowej czy to już co do zasady, czy co do jej wysokości – to następnie wbrew regule procesowej z art. 232 k.p.c. i wbrew treści art. 6 k.c. obciążył powódkę ujemnymi skutkami niewykazania przez pozwanych podnoszonego przez nich zarzutu, że wierzytelność wekslowa nie istnieje.

Powód przedstawił dowody z dokumentów w postaci weksla, deklaracji wekslowej, faktur, not, zestawienia wszystkich należności uwzględniającego także wszelkie uznania

na korzyść dłużnika, a w reakcji na zarzuty pozwanych skonkretyzował wierzytelności z faktur i not składających się na sumę wierzytelności wekslowej i złożył te faktury i noty (od k. 303), a w toku procesu dalsze jeszcze dokumenty rozliczeniowe. Z kolei dowody z umów zostały

już wcześniej złożone przez pozwanych przy zarzutach od nakazu zapłaty, w których odwoływali się do stosunku podstawowego.

Pozwani natomiast, poza dowodami z umów i przedsądowej korespondencji stron,

nie przedstawili dowodów zapłaty za te faktury i noty, nie twierdzili nawet, że zostały zapłacone. Ograniczyli się do przedstawienia własnych gołosłownych wycień, według których Ł. K. otrzymał towar o wartości 1.058.503,75 zł, wpłacił zaś powódce gotówką 951.253 zł i bezgotówkowo (płatnością kartami płatniczymi przez kupujących) 106.951,32 zł, łącznie więc sumę 1.058.204,32 zł; nadto rozliczył się na zakończenie działalności z towaru w wyniku czego, po umniejszeniu jego należności końcowych z tytułu np. czynszu, prądu, kaucji itp. z tej wartości powstała nadwyżka w wysokości 44.542,13 zł., uwzględnił swą niedopłatę z pożyczki na zakup kasy rejestrującej w kwocie 2.212,77 zł

(np. w piśmie z 7 marca 2017r. – k. 103, na co też powoływała się biegła).

Co więcej, po dopuszczeniu przez Sąd dowodu z opinii biegłego sądowego

na okoliczność wyniku końcowego rozliczenia stron umów, nadal nie przedstawił żadnych dokumentów źródłowych a jedynie zestawienia w formie arkuszy kalkulacyjnych, co jasno wynika z treści opinii biegłego np. na str. 3 czy 6 opinii i co akcentuje też skarżąca.

Wobec twierdzeń pozwanych, że wierzytelność wekslowa nie istnieje, bo wygasła na skutek końcowego rozliczenia całości działalności pozwanego Ł. K.,

w tym przejścia przez powódkę pozostałego towaru, słusznie Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność kompleksowego rozliczenia wzajemnych należności stron.

Sąd Apelacyjny uznał więc za bezzasadny zarzut naruszenia art. 278 § 1 w zw.

z art. 227 k.p.c., bowiem wbrew twierdzeniom apelującego, był to dowód zmierzający do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sporu faktów. Zarzut ten nie przystaje do podstaw zarzutów pozwanych w zestawieniu z treścią deklaracji wekslowej.

Wprawdzie biegła sądowa odmówiła wydania opinii co do stanu końcowego rozliczenia powódki z Ł. K. z przyczyn, które dalej będą dodatkowo omówione, tym niemniej w treści opinii podane zostały fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy czym,

co raz jeszcze podkreślić należy, dowód z opinii biegłego na wykazanie nieistnienia wierzytelności obciążał pozwanych a nie powódkę.

I tak, w świetle przedstawionych przez pozwanych dokumentów, wierzytelności z faktur za towar ujęte w wekslu uwzględnione były też w dokumentach pozwanego.

Z kolei faktury i noty końcowe związane z końcowym rozliczeniem stron, w tym z tytułu przejętego przez powódkę towaru (pozycje zakreślone na żółto w tabeli 4, k. 1137), chociaż nie były już ujęte w dokumentach pozwanego, tym niemniej nie były w toku procesu co do ich zasadności w żaden sposób kwestionowane.

Skoro przedmiotowe faktury uwzględnione zostały w dokumentach pozwanego, tak jak pozostałe w nich podane, to nie mogło budzić wątpliwości, że pozwany otrzymał odpowiedni towar. Logicznie rzecz oceniając, gdyby powód nie otrzymał towaru z tych faktur nie miałby podstaw do ich księgowania, tym bardziej bez dodatkowej czynności w postaci adnotacji o zwrocie faktur jako bezzasadnych. W każdym razie pozwany nie przedstawił żadnych wyjaśnień pozwalających na odmienne wnioskowanie.

Co więcej, pozwani nigdy nie twierdzili, że nie otrzymali towaru na podstawie faktur ujętych w arkuszach kalkulacyjnych pozwanego Ł. K. (1).

W tym stanie rzeczy sporne pozostało nie to, czy pozwany otrzymał towar z faktur, ale to, czy za niego zapłacił.

Tymczasem Sąd I instancji w ślad za biegłą, która dążąc do kompleksowego rozliczenia stron na podstawie wszystkich możliwych dokumentów wskazywała także na braki w dowodach doręczenia towaru (dowodach w.z.), obciążył ujemnymi skutkami prawnymi także z powodu ich braku powódkę, podczas gdy w zestawieniu z dokumentacją własną pozwanego i brakiem jego jakichkolwiek wyjaśnień to na nim, a nie na powódce ciążył już po myśli art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia, że nie otrzymał przedmiotowego towaru.

Z opinii biegłej wynika też, że w dokumentach pozwanego wykazana została zapłata za towar na sumę 944.603 zł, a więc na kwotę potwierdzającą podaną przez powódkę, przy uwzględnieniu należności z pożyczki w wysokości 2.212,77 zł (str. 4 opinii, k. 1117 akt).

Pozwani nie przedstawili jakichkolwiek dowodów wykazujących ich twierdzenia, że gotówką została przez nich zapłacona suma 951.253 zł. a dodatkowo przez klientów kartami płatniczymi suma 106.951,32 zł., łącznie więc kwota 1.058.204,32 zł. Przy czym jeżeli chodzi o płatności przez klientów kartami płatniczymi to powódka przyznawała, że w tym trybie otrzymała 108.348,90 zł, tj. nawet kwotę większą od podawanej przez pozwanych.

W konsekwencji istota sporu nie mogła dotyczyć już wysokości wpłat zrealizowanych przez klientów pozwanego kartami płatniczymi, lecz wysokości jego własnych wpłat należności za towar. Pozwani nie przedstawili żadnych dowodów wpłat własnych gotówką na konto powódki, tym bardziej tylko na sumę 951.253 zł, chociaż to na nich ciążył obowiązek procesowy wykazania jej zapłaty.

Sąd Okręgowy powielił jednak za biegłą argumenty o istotności niemożności rozliczenia wpłat klientów kartami płatniczymi niesłusznie nie dostrzegając, że wysokość akurat tych wpłat stała się niesporna i tym samym nie mogła dowodzić racji pozwanych.

Różnica między twierdzeniami pozwanych o wysokości dokonanych wpłat a ich dokumentami i zaferowanymi dowodami wynosi zatem 113.601,32 zł za towar

(1.058.204,32 zł – 944.603 zł).

W dalszej kolejności z opinii biegłej wynika, że pozwany Ł. K. otrzymał towar o wartości 1.141.186,30 zł, a przy uwzględnieniu nie ujętych w jego dokumentach rozliczeń końcowych związanych z przejęciem towaru przez powódkę, a ujętych

w jej rozliczeniu – towar o wartości 1.081.413,76 zł (1.141.186,30 zł – 59.772,54 zł),

a nie jak podał o wartości 1.058.503,75 zł. (k. 1137 akt). Różnica w wartości tożsamyh faktur ujętych w dokumentacji stron na sumę 6.192,45 zł (tabela 5 rozliczenia końcowego biegłej

k. 1137 w powiązaniu z danymi z k. od (...) do (...)) wynikała z różnych kwot przypisanych do danej faktury. Rzecz jednak w tym, że po ujawnieniu w opinii rozbieżności w wartościach tych faktur, powódka przedstawiła oryginały tych faktur na potwierdzenie ich wysokości (faktury przy piśmie procesowym z dnia 17.12.2018r. k. od (...) do 1180), natomiast pozwani nie powołali żadnych dowodów źródłowych pozwalających na wzajemną konfrontację treści faktur i ich ewentualną weryfikację.

Niezrozumiałe są zatem przyczyny w świetle art. 232 k.p.c., dla których Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie zdołała udowodnić zasadności należności z faktur i to ją nadal obciążał dowód wykazania przyczyn różnic w fakturach pozwanego na sumę 6.192,45 zł. Tym bardziej, że różnice nie dotyczyły spornych faktur, lecz innych wskazywanych przez pozwanych

do ogólnego ich rozliczenia na dowód zasadności ich zarzutu o wygaśnięciu wierzytelności wekslowej.

Dodać przy tym należy, że z zestawienia w opinii rozliczeń wartości towarów ujętych w dokumentacjach finansowych stron wynika, że poza kwotą różnicy na 6.192,45 zł, rozliczenia te są zgodne. Po odjęciu bowiem od kwoty 1.141.186,30 zł jako wartości towarów z dokumentacji pozwanego sumy kwot nie ujętych w jego rozliczeniu, tj. sumy wynikającej także z końcowego rozliczenia towaru i należności za opłaty eksploatacyjne w łącznej wysokości 59.772,54 zł oraz dodaniu wykazanej przez powódkę różnicy w wysokości należności z faktur na sumę 6.192,45 zł. – wychodzi właśnie kwota przedstawiana przez powódkę w jej rozliczeniu o wartości towaru na 1.087.606,21 zł (k. 1137).

Różnica między twierdzeniami pozwanych o wartości otrzymanego towaru a wartością rzeczywistą przy uwzględnieniu nadwyżki z tytułu rozliczenia końcowego uwzględniającego wartość przejętego przez powódkę towaru ostatecznie na sumę 59.772,54 zł wynosi

więc kolejne 28.102,46 zł (1.086.606,21 zł – 1.058.503, 75 zł), a przy założeniu, że pozwani nie ujmowali w ogóle w swych rozliczeniach kwoty 6.192,45 zł wynosi 34.294,91 zł.

Zatem już z informacji z opinii biegłego sądowego na podstawie danych przedstawionych przez pozwanych, wynikała niezgodność między ich twierdzeniami,

a mającymi je potwierdzać własnymi dokumentami finansowymi na kwotę co najmniej 141.703,78 zł (28.102,46 zł + 113.601,32 zł).

Dowód z opinii biegłego sądowego, chociaż jest dowodem szczególnym o tyle, o ile sąd nie ma kompetencji do odmiennych od wyrażonych w niej ustaleń i oceny zdarzeń wymagających wiedzy specjalnej, podlega jednak tak jak każdy inny dowód ocenie pod kątem jego rzetelności, zgodności z logiką i doświadczenia życiowego wyprowadzonych w opinii wniosków w ramach zleconego przez sąd zadania i właściwej wiedzy specjalnej.

Opierając swoje rozstrzygnięcie na treści opinii biegłego sądowego Sąd I instancji bezzasadnie pominął:

1) że zgodnie z regułą procesową z art. 232 k.p.c. dowód z opinii biegłego sądowego został przeprowadzony w celu wykazania przez pozwanych zasadności ich twierdzeń, podczas gdy z danych przedstawionych w opinii na podstawie dokumentów finansowych przez nich przedstawionych wynikała niezgodność twierdzeń właśnie pozwanych, a nie powódki

co do stanu rozliczeń stron i to na różnicę co najmniej 141.703,78 zł;

2) że biegły odmówił wydania opinii co do końcowego stanu rozliczeń stron umów przede wszystkim z uwagi na niemożność konfrontacji źródłowych dokumentów finansowych stron, podczas gdy to pozwany a nie powódka nie przedstawiali takich dokumentów na poparcie swoich zarzutów i to wbrew ciężącej na nich powinności procesowej;

3) że biegły odmówił wydania opinii co do końcowego stanu rozliczeń stron także z uwagi na niemożność oceny prawidłowości zaliczania na poczet należności wpłat dokonanych przez klientów pozwanego kartą płatniczą, podczas gdy wysokość tych kwot nie była sporna (nawet uznana była przez powódkę w wysokości wyższej od podanej przez pozwanych), sporna natomiast w tej sytuacji stała się kwota wpłat dokonanych gotówką bezpośrednio przez pozwanego, która jednak wbrew ciężącym na nich powinności udowodnienia w żaden sposób nie została przez nich wykazana. Podobnie, z przyczyn wcześniej omówionych jako obojętną dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd winien uznać kwestię braku wszystkich dowodów doręczenia towaru z faktur ujętych w arkuszach kalkulacyjnych pozwanego;

4) że biegły oparł swój wniosek końcowy także na podważaniu zasadności umowy, według której powódka była właścicielem towaru do czasu jego sprzedaży oraz formalnej prawidłowości sporządzonej inwentury końcowej, podczas gdy tego rodzaju wywody biegłego wykraczały poza zakres zleconego zadania i wiedzy specjalnej biegłego z dziedziny księgowości, rachunkowości i finansów, a co więcej były sprzeczne ze stanowiskiem pozwanych, którzy akurat zasadności i prawidłowości inwentury oraz końcowych rozliczeń, w tym wartości przejętego towaru nie podważali. Wskazać więc tylko dla porządku należy, że nie było żadnych podstaw prawnych do podważenia ważności umowy stron z 24 marca 2015r. zastrzegającej prawo własności towarów (k. 60). Argumentu tego nie powołał zresztą także Sąd I instancji.

Reasumując, o ile jeszcze stanowisko biegłego sądowego, z wyłączeniem kwestii odnoszących się do ważności umowy o własności towarów i prawidłowości inwentury jako oczywiście nieuprawnionych, mogło być zrozumiałe z punktu widzenia stricte księgowego z uwagi na niemożność konfrontacji źródłowych dokumentów finansowych pozwanego z przedstawionymi dokumentami powódki, o tyle jednak podlegało ono ocenie Sądu w płaszczyźnie wymogów procesowych z art. 232 k.p.c.

Sąd I instancji nie poddał takiej ocenie opinii biegłego sądowego i jak słusznie zarzuciła skarżąca przyjął wbrew dyspozycji z art. 232 k.p.c. i wbrew art. 233 § 1 k.p.c. także faktom wynikającym z treści opinii, że to powódka nie wykazała wiarygodności wekslowej chociaż w rzeczywistości to uczyniła, a to na pozwanych ciążył obowiązek udowodnienia twierdzeń i zarzutu o wygaśnięciu wiarygodności wekslowej, któremu żadnymi dowodami, w tym dowodem z opinii biegłego nie sprostali.

Na podzielenie zasługiwał zarzut naruszenia art.6 k.c. przez bezzasadne obciążenie powódki ujemnymi skutkami prawnymi niewykazania faktów, z których pozwani wywodzili korzystne skutki prawne i w konsekwencji zarzut sprzeczności ustaleń z materiałem dowodowym przez przyjęcie, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową.

Stanowisko Sądu I instancji co do niewykazania wiarygodności wekslowej uzasadnione było jedynie w zakresie kwoty 3.003,79 zł.

Z opinii biegłej wynika bowiem, że wartość wystawionych faktur wynosi 1.236.489,75 zł, a nie jak przyjęła powódka, 1.237.489,75 zł. Różnica to 1000 zł. Na niekorzyść powódki musiała też przemawiać niezgodność między sumą kompensat pierwotnie podawaną na 44.542,13 zł., a wskazaną w procesie na 4.394,90 zł (str. 10 opinii k. 1123). Różnica to 637,23 zł. W końcu, Sąd Apelacyjny uwzględnił, że w rozliczeniu powódki

w wartości towaru na sumę ostatecznie 1.236.489,75 zł nie została uwzględniona cała kwota wartości przejętego towaru. Towar ten o wartości 84.135,74 zł rozliczono niespornie: fakturami korygującymi nr (...), (...), (...), (...) i notą 4263003293

(str. 9 opinii k. 1122). W rozliczeniu powódki nie została jednak uwzględniona nota 4263003293 na kwotę 1.366,56 zł (por. tabela 4, pozycje zakreślone na żółto, k. 1137).

Różnice te nie zostały przekonująco wyjaśnione przez powódkę, stąd o ich sumę uzasadnione było obniżenie dochodzonej pozwem kwoty.

Z przyczyn wyżej omówionych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

i art. 496 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I.1. sentencji swojego wyroku.

O kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanych zważywszy, że wygrali oni tylko w nieznaczej części żądania (w 3,4%). W związku z tym zasądził w punkcie I.2. pozostałą (ponad przyznaną nakazem zapłaty) część wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powódki do wysokości zgodnej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w pozostałej części oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art.100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanych z przyczyn wyżej podanych. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powódki Sąd orzekł na podstawie § 2 pkt.6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. cytowanego rozporządzenia z dnia 22 października 2015r.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska